

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77 i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66. Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 603.400.

Anglia wystąpi w roli mediatora

o ile Hitler złoży uroczyste zapewnienie, że Niemcy wyrzekają się rozwiązania zagadnienia Niemców sudeckich siłą

Rokowania toczyć się będą w Londynie pod przewodnictwem lorda Halifaxa

LONDYN, 24 7. (PAT). — W miarodajnych sferach brytyjskich panuje przekonanie, że rokowania rządu praskiego z przedstawicielami Niemców sudeckich nie doprowadzą do porozumienia.

Różnice między żądaniami, wysuniętymi przez Henleina a koncepcjami, do których udzielenia skłonny jest rząd czeski są tak wielkie, że MOŻLIWOŚĆ

KOMPROMISU WYDAJE SIĘ POPROSTU NIEPRAWDOPODOBNA.

W tych warunkach, zdaniem miarodajnych sfer brytyjskich, trzeba się liczyć z ewentualnością załamania się rokowań i z koniecznością wypełnienia próżni, jaka wówczas powstanie i która okazać się może niezmiernie niebezpieczną dla pokoju w Europie.

Zdaniem tych czynników angielskich próżnię tę wypełnić może tylko NEUTRALNE POŚREDNICTWO.

W Londynie uważają, że istnieje tylko jedno mocarstwo, które podjąć się może tej roli, a jest nim W. Brytania. Wydaje się, że rozmowy prowadzone ostatnio między W. Brytanią a Niemcami dowiodły gotowości kanclerza Hitlera przyjęcia ta-

kiej mediacji W. Brytanii na wypadek nieodjęcia do skutku rokowań bezpośrednich.

Wątpliwym się wydaje, aby od tego rodzaju pośrednictwa uchylić się mógł rząd praski z chwilą, gdy zgodzi się na nią kanclerz Hitler.

Rzecz oczywista, że W. Brytania tylko wówczas podjęłaby się tej roli mediatora, o ileby otrzymała ze strony Niemiec for-

malne i uroczyste zapewnienie, że NIEMCY WYRZEKAJĄ SIĘ ROZWIĄZANIA ZAGADNIENIA NIEMCÓW SUDECKICH SIŁĄ, przynajmniej na czas przeprowadzonej przez W. Brytanię mediacji.

O ileby do mediacji tej doszło, to niewątpliwie główne rokowania mediacyjne odbywałyby się w Londynie pod przewodnictwem lorda Halifaxa.

Min. Szembek cudem uniknął śmierci

Miał on lecieć samolotem, który uległ katastrofie, jako reprezentant p. Prezydenta Rzplitej na pogrzeb królowej Marii

Dwie komisje badają przyczynę tragicznego wypadku

CZERNIOWCE, 24. 7. (PAT). Korespondent PAT. dowiadyuje się bliższych szczegółów katastrofy polskiego samolotu. Katastrofa nastąpiła w pobliżu wsi Gaineti w odległości 100 metrów od dawnej granicy austriacko-rumuńskiej w lesie zwanym Do-rotea Latonica.

Samolot nie jest spalony, tylko doszczętnie rozbity, skutkiem upadku ze znacznej wysokości.

Padając na ziemię, samolot zniszczył dużą część lasu i polamał stare drzewa.

Zwłoki wszystkich pasażerów znajdują się w rozbitym samolocie. Zegar przy sterze samolotu wskazuje godzinę 17.52 czyli jest to dokładny czas katastrofy. Ostatnią wiadomość, jaką otrzymała stacja radiotelegraficzna na lotnisku w Czerniowcach została nadana z samolotu o godzinie 17.38. Załoga donosiła wówczas, że aparat znajduje się w gęstych chmurach.

W dniu 23 lipca przybył na miejsce katastrofy konsul polski w Czerniowcach p. Uzdowski i zabezpieczył przy pomocy oddziału żandarmerii zniszczony samolot. Konsul Uzdowski pozostał na miejscu wypadku do czasu przybycia polskiej i rumuńskiej komisji, które zjawyły się na miejscu katastrofy o godz. 22. Obie komisje przez cały dzień sobotni i w nocy z dn. 23 na 24, jak również i przez całą niedzie-

łę badały przyczyny katastrofy. Orzeczenia komisji należy się spodziewać za kilka dni.

Świadkiem katastrofy polskiego samolotu był rumuński oficer por. Konstanty Pitu, który oświadczył, że widział samolot w chwili gdy wyłonił się nagle z chmur i zachwiał się w powietrzu. Jednocześnie dał się słyszeć nieregularny dźwięk pracy motoru. Samolot powrócił jednak do normalnej pozycji, po czym chwilejnie opadł niemal prostopadłe z wysokości około 1000 metrów.

Poselstwo amerykańskie w Bukareszcie zakomunikowało rumuńskim władzom lotniczym, że zwłoki amerykańskiego lotnika-amatora dr. Caro, mają być przewiezione do Bukaresztu, gdzie

zostaną pochowane na miejscowym cmentarzu.

Poselstwo bułgarskie zarządziło, by zwłoki obywatela bułgarskiego inż. Radewa zostały przewiezione do Czerniowiec.

Zwłoki japońskiego płk. sztabu generalnego p. Wako mają pozostać na miejscu katastrofy do czasu przybycia delegata poselstwa japońskiego w Bukareszcie.

Zwłoki obywateli polskich, którzy padli ofiarą katastrofy, zostaną przewiezione do Polski.

Duża czarna chmura

CZERNIOWCE, 24. 7. (Tel. wł.). — Ekspedycja ratunkowa, która wyruszyła w celu odszukania szczątków samolotu, dotarła do miejsca katastrofy.

Przesłuchała ona osoby, które były świadkami wypadku.

Chłop, który widział cały wypadek, zeznał, że obserwował, jak samolot lecąc dość wysoko, wleciał w dużą czarną chmurę. Następnie widział, jak samolot wyleciał z chmury i po kilku minutach wleciał w drugą chmurę. Chłop usłyszał straszny huk oraz błysk, jakby od uderzenia pioruna. Z czarnej chmury wypadł samolot i koziółkując spadł na ziemię. Chłop twierdzi, że niewątpliwie piorun musiał uderzyć w maszynę, która opadła.

Dalsze nazwiska ofiar

LWÓW, 24 7. (Tel. wł.). — Samolotem, który padł ofiarą wypadku, lecieli ze Lwowa: kpt. pilot GNYC, który się udawał na Rodos w celach turystycznych i p. WALISZEWSKI, który leciał do Bukaresztu.

CZERNIOWCE, 24 7. (Tel. wł.). Na lotnisku w Czerniowcach wsiadły do samolotu, który padł ofiarą katastrofy, następujące osoby: kpt. JONESCU, dowódca portu lotniczego w Czerniowcach; p. NUSSENBAUM, p. BODEA i p. TRINET. Wszyscy obywatele rumuńscy lecieli oni do Bukaresztu.

Cudem uniknęli śmierci

Jako godny zanotowania wypadek należy podać, że tragicznym samolotem wybierał się w podróż jako reprezentant p. Prezydenta Rzeczypospolitej i rządu polskiego, wiceminister spr. zagranicznych p. Szembek na pogrzeb królowej rumuńskiej Marii w Bukareszcie.

W ostatniej niemal chwili, bo wczoraj w południe minister Szembek z powodu nawału bieżących spraw resortowych postanowił odjechać pociągiem, dlatego o godz. 1 po południu na lotnisko nie przybył, lecz odjechał wieczorem kurierem Bukareszteńskim.

W ten sposób cudem uniknął śmierci, gdyż nikt z uczestników katastrofy nie uszedł z życiem.

Ze Lwowa miał również wylecieć tym samym samolotem znany humorysta radiowy Szepek (inż. Wayda) na wywczas do Rumunii, w ostatniej jednak chwili zrezygnował z podróży powietrzną.

Prezydent Roosevelt w Europie

Sensacyjne pogłoski w Londynie

LONDYN, 24 7. (Tel. wł.). — Tutejsze koła polityczne utrzymują, że prezydent St. Zjednoczonych Roosevelt w tym jeszcze roku uda się do Francji.

Ponieważ obecna kadencja prezydenta Roosevelta, druga z rzędu, jest zarazem ostatnią, gdyż po raz trzeci pod rząd, w myśl prawa zwyczajowego, nie może kandydować — postanowił on zużytkować cały swój posiadany obecnie wpływ dla wzmocnienia demokracji i zaak-

centowania solidarności St. Zjednoczonych z Anglią i Francją.

W tym celu pod pozorem prywatnej wycieczki Roosevelt wraz z małżonką uda się na jesieni do Paryża, gdzie postanowił spędzić swój urlop.

Będzie to pierwszy wypadek spędzenia urlopu przez prezydenta St. Zjednoczonych w Europie. Koła angielskie podkreślają znać frankofilstwo prezydenta Roosevelta i jego małżonki, oraz zaznaczają, że mimo,

iz podróż ta będzie nosiła charakter najściślej prywatny — prezydent odbędzie kilka konferencji z czołowymi politykami francuskimi.

Spodziewają się również, iż po wyjeździe z Paryża Roosevelt odwiedzi Londyn.

Wizycie tej brytyjskie koła polityczne przypisują olbrzymie znaczenie, uważając ją za dalszy ciąg niejako wizyty paryskiej i jej konsekwencji.

Nowa rozgrywka w kotle bałkańskim

Niemcy są już od szeregu lat największym importem i eksporterem krajów bałkańskich i nadnaujskich. Na skutek Anshlusu z Austrią wolumen wyiazwy towarowej III Rzeszy z tymi krajami wydatnie wzrósł. Ujawnia on przy tym stale tendencję do dalszego powiększania się.

Penetracja gospodarcza Niemiec na tym terenie zapuszcza co raz głębsze korzenie, mimo konkurencji włosko angielskiej i francuskiej. Jest to tym znamiennejsze, że wszystkie zdobycze ekspansji niemieckiej z okresu przedwojennego zostały zlikwidowane przez traktaty pokojowe. Niemcy musiały zatem zaczynać od początku. Niemcy wracają na stary szlak (posługując się dostosowanymi do nowych warunków metodami), z którego zostały zepchnięte i odzyskały z nadwyżką utracone pozycje. Warto wobec tego zrobić przegląd stanu posiadania gospodarki niemieckiej na Bałkanach w okresie przedwojennym, aby zyskać w ten sposób kryterium porównawcze, jeśli chodzi o ich obecne położenie.

Na tle wielkich przedsięwzięć, jakie kapitał niemiecki i przemysł niemiecki podejmowały we wszystkich częściach świata, Bałkany stanowiły jedynie odciłek ekspansji niemieckiej. Były one niejako uzupełnieniem i bazą wyjściową dla poczynań na terenie Azji Mniejszej, których ukoronowaniem miała być kolej bagdadzka. Choć na skutek płynności stosunków politycznych interesy z krajami bałkańskimi obciążone były dużym ryzykiem, a zysk z nich, w ogólnej skali zarobków zagranicznych, niezbyt wielki. Niemcy rozwinęły na terenie bałkańskim dużo większą aktywność, aniżeli dawniej na nim rozwijała Anglia i Francja.

Cechą znamioną gospodarczej ekspansji niemieckiej było, iż kierował nią i kontrolował w drobnych nawet szczegółach urząd do spraw zagranicznych w Berlinie, co już samo przez się nadawało jej zabarwienie polityczne. Drugą cechą charakterystyczną tej ekspansji było, iż miała ona w dużej mierze charakter pionierski, obejmowała tereny lub dziedziny poprzednio przez innych nie tknięte. Trzecim rysem niemieckiej penetracji było, iż organizowały ją wielkie banki niemieckie, a nie przemysł. Przemysł niemiecki był na tym terenie nie przedsięwzięciem, inicjatorem, a jedynie wykonawcą otrzymanych zleceń, nie ponoszącym poważnie ryzyka.

Niemiecka aktywność gospodarcza koncentrowała się w trzech dziedzinach: eksploatacji ropy, złota i kolei żelaznych.

Najgłębsze korzenie zapuściła ona w Rumunii. Dzięki szczęśliwemu zbiegowi okoliczności uzyskała w 1903 roku Deutsche Bank kontrolę nad „Etoile Roumaine”, posiadającą najbogatsze złoża naftowe w Rumunii. Po reorganizacji towarzystwa i przekształceniu go w Steana Romana A. G., produkcja jego w 1905 r. wyniosła jedną trzecią całkowitego wydobycia rumuńskiego, a udział w eksporcie tego kraju 49 proc.

Steana Romana wyrosła na potęgę i nie tylko budowała urządzenia techniczne, ale dysponowała własnym taborem kolejowym, budowała szkoły, apteki, szpitale, rozporządzała własną flotyllą na Dunaju. Zyskała ona dużą wartość strategiczną dla niemieckiej floty wojennej, która z węgla przechodzić zaczęła na ropę.

Przy schorzeniach sercowych i zwężeniu naczyń krwionośnych, skłonności do wylewów krwawych w mózgu i apopleksji, mała szklanecka naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa rano na czczo, powoduje bezbolesne, łatwe wypróżnienie. Zapyt. Wasz. lek.

Steana Romana zawarła porozumienie z dotychczasowymi konkurentami, szwedzko-rosyjską firmą Nobel i paryskim Domem Bankowym Rotszylda, będącymi głównymi producentami w zagłębiu Baku pod nazwą Europejskiej Unii Naftowej, dzięki któremu to porozumieniu nowa grupa ostała się z powodzeniem niszczącej konkurencji wszechpotężnych Royal Dutch i Standard Oil.

W ten sposób Niemcy weszły do rozgrywki międzynarodowej o ropę, która była jedną ze sprężyn, wprawiających w ruch mechanizm wielkiej wojny. O-

bok Deutsche Bank była czynna na terenie Rumunii w dziale nafiarsstwa Disconto-Gesellschaft, reprezentowana przez towarzystwo „Concordia”. Posiadała ona znacznie skromniejszą produkcję, aniżeli przedsiębiorstwo Deutsche Bank, a natomiast wysunęła się na czoło w dziale rafinerii.

Eksploatację kopalni złota w Bradzie, w Siedmiogrodzie, prowadzili od 1884 roku wspólnie „Hasthorts Bergwerke” i „Chemische Fabriken in Gollha”, osiągając przed wojną produkcję roczną w wysokości 2,000 kilogramów złota.

Dużą część rumuńskiej sieci kolejowej, wybudowanej przez niemieckiego inżyniera Strousberga, znalazła się na skutek operacji finansowych pod kontrolą Deutsche Gesellschaft. Deutsche Bank ze swej strony powołał do życia „Bank für Orientalischen Eisenbahnen” w Zurychu, który prowadził eksploatację kolei w Turcji europejskiej.

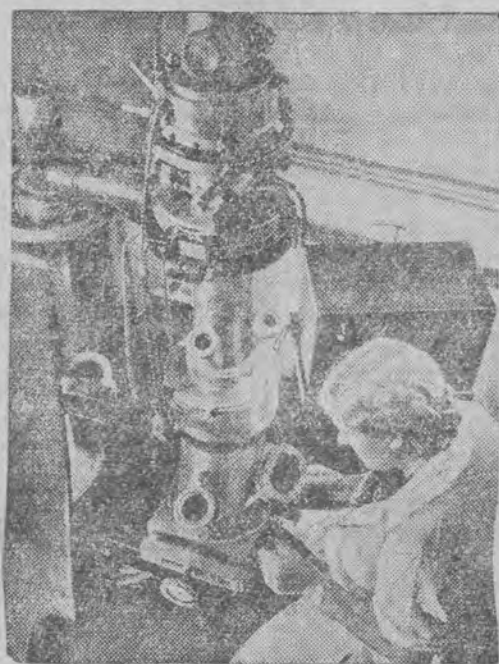
Na dużą skalę brały niemieckie banki udział w transakcjach finansowych, mających na celu gospodarcze uaktywnienie krajów bałkańskich. Odgrywały one często dominującą rolę w międzynarodowych konsorcjach finansowych i publiczność niemiecka chętnie podpisywała pożyczki bałkańskie. Były one papierem popularnym na giełdach niemieckich. Wielkie banki niemieckie specjalizowały się na poszczególne kraje bałkańskie. Przewodzącą rolę w finansowaniu Serbii odgrywała Berliner Handelsgesellschaft, w Rumunii pracowały głównie Disconto Gesellschaft i firma Blei chroder, w Bułgarii Deutsche Bank.

Ekspansja niemiecka na Bałkanach rozbudowywana była systematycznie i planowo. Wielka wojna ją zlikwidowała. Ale nie na długo. Niemcy rozpoczęli swą pracę na terenie bałkańskim od podstaw. A. K.

Elektrona-optyczny mikroskop pozwala na powiększenie 100.000-krotnie

BERLIN, w lipcu.

W laboratorium dla optyki elektronowej zakładów Siemens i Halske dwaj inżynierowie - wynalazcy Bodo v. Borries i Ernest Ruska skonstruowali ostatnio niezwykle supermikroskop, którego dalsze możliwości rozwoju i skutki dla nauki nie dadzą się jeszcze wprost ocenić. Już obecnie przy pomocy tego supermikroskopu osiąga się powiększenia 30.000-krotne, jednakże powiększenia te są tak ostre, że wynalazcy są przekonani, iż dojdzie się do powiększeń 100.000-krotnych, a nawet jeszcze większych. Te niezwykle możliwości powiększenia niewątpliwie pozwolą wykryć szereg chorobotwórczych zarazków, których dotychczas nie mogło dojrzeć żadne oko ludzkie przy pomocy istniejących aparatów. Supermikroskop pozwoli również obserwować rzeczy, które się



rozgrywają w milionowej części milimetra. Nowy supermikroskop pracuje przy pomocy promieni elektronowych. Ze względu na olbrzymią doniosłość, jaką tak dokładne obserwacje mogą mieć dla nauki i techniki, supermikroskop został urządzony w ten sposób, aby umo-

żliwić obserwacje jednocześnie trzem badaczom.

Na jednej ilustracji naszej (1) widzimy ten niezwykle elektrono-optyczny mikroskop przy pracy.

Druga ilustracja (2) daje nam pojęcie o osiągnięciach, na jakie pozwolił ten nowy aparat. Oto widzimy na lewo bakterie, powodujące ropienie w tysiącrotnym powiększeniu, jak je nam pokazuje normalny mikroskop. Z prawej strony widzimy tę samą bakterię, wywołującą ropienie, niezabarwioną, powiększoną 20.000-krotnie, obserwowaną przez supermikroskop.

Do Carmen Silvy

3—24/VIII zł. 199.—

KOPENHAGA - OSLO SZTOKHOLM

1—8/VIII zł. 260.—

Paszporyty indywidualne

do

ANGLII
FRANCJI
WIEDNIA
CZECHOSŁOWACJI
ŁOTWY
WĘGIER

Informacje:

Wagons-Lits/Cook

ul. Piotrkowska Nr. 68.

Do JUGOSŁAWII

2, 3 i 4 tygodniowe wycieczki zbiorowe i indywidualne

Na łotewskie wybrzeże

2 i 4 tygodniowe wycieczki do Maiori lub Kemeru

Do Włoch, Francji i Szwajcarii

3-tygodniowa wycieczka autokarowa o trasie: Łódź, Praga, Innsbruck, Garda, Mediolan, Genua, San Remo, Juan Les Pins, Grasse, Grenoble, Genewa, Lozanna, Zürich, Monachium, Praga, Łódź.

Do Francji, Anglii i Włoch

indywidualne wycieczki na dowolny okres czasu

Do Bułgarii i Węgier

indywidualne wycieczki na 2, 3 i 4 tygodnie.

Paszporyty, wize, bilety akredytywy najszybciej i najtaniej

POLTOUR

Polskie Biuro Podróży Sp. Akc.

ŁÓDŹ, TRAUUGUTTA 2.

TEL. 107-86.

Najmniejsza, największa aktorka świata

SHIRLEY TEMPLE

mówi i śpiewa po chińsku w fascynującym filmie na tle ostatnich zamieszek na Dalekim Wschodzie p. t.

PASAŻERKA NA GAPE

Premiera jutro, t. j. we wtorek, 26 b. m. w „Grand-Kinie”

Wkrótce w kinie

„EUROPA”

Największy, najbardziej tajemniczy, „szary dom” — Alcatraz!

Wstrząsający dramat, oparty na faktach, który wywołał **GROZBY ALCAPONE'AI!**



Pomnik króla Alberta I odsłonięty został w Niewport nad Izerą

BRUKSELA, 24.7. (PAT). — W Niewport nad Izerą, w miejscu, które było widownią krwawych walk w czasie wojny światowej, dokonano dziś odsłonięcia pomnika króla Alberta I. W uroczystości wziął udział król Leopold oraz cała królewska rodzina. Był sprzymierzony mocarstwa reprezentował marszałek Petain, angielski generał sir Robert Wigham oraz amerykański pułkownik Fuller.

Nowa fala antysemityzmu we Wiedniu

Usuwanie lokatorów-żydów. Nabywanie przedsiębiorstw

WIEN, 24.7. (PAT). — Zapadło ostatecznie w Wiedniu wyroki sądowe, na mocy których aryżycy mogą żądać usunięcia z kamienic lokatorów żydów, wywołały obecnie fale wypowiedzania żydom mieszkań.

Daje się to zauważyć szczególnie w domach przy ulicach głównych. W razie rozszerzenia się tej akcji

mieszkańcowej, sprawa żydowska w Wiedniu weszłaby w stan, którego rozwiązanie trudne jest do przewidzenia. Jak słychać istnieje tendencja do usuwania żydów w ulice boczne, o ile właściciele kamienic na tych ulicach przyjeżdżają. Najprawdopodobniej ostatni ten odruch antyżydowski wynika z wznowionej bardzo silnej agitacji i tenden-

cji partii narodowo-socjalistycznej, dążącej do jak najszybszego przyzucia się żydów z Wiednia.

WIEN, 24.7. (PAT). — Urząd komisarza Buerkla ogłosił dziś, że w związku z akcją odżydzania przedsiębiorstw austriackich można

obecnie nabywać sklepy i przedsiębiorstwa żydowskie.

Interesanci powinni zwrócić się do samego urzędu komisarza Buerkla, przy czym oferty napływające z Rzeszy załatwione będą dopiero po ofertach z Austrii.

Nie chcą wrócić do hitlerowskiego „raju“

Studenci niemieccy, obywatele Rzeszy, przebywający na studiach w Stanach Zjednoczonych, musieli podpisać zobowiązanie, że będą należeć do narodowo-socjalistycznego związku studentów niemieckich, zaś — po powrocie do Rzeszy — zdać będą musieli sprawozdanie ze swej działalności.

Tymczasem okazuje się, że większość tych studentów nie dba

wcale o powrót do „Trzeciej” Rzeszy. 80 proc. z pośród obywateli niemieckich, studiujących na uniwersytetach amerykańskich ubiega się o naturalizację i stara się zabezpieczyć sobie w Stanach Zjednoczonych możliwość egzystencji.

Nie śpieszą im do „raju” hitlerowskiego. Wolą być daleko od „Trzeciej” Rzeszy, w kraju wolności.

Nie będzie dewaluacji dolara

Wizyta Morgenthaua w Paryżu ma charakter informacyjny

PARYŻ, 24.7. (PAT). Sekretarz stanu Morgenthau przyjął dziś w ambasadzie St. Zjedn. dziennikarzy paryskich i oświadczył im, że wizyta jego we Francji nie ma żadnych celów politycznych.

„Przybyłem do Francji — powiedział Morgenthau — aby od początku wraz z rodziną i złożyć przy tej sposobności wizytę prezydentowi republiki i pani Lebrun, których znam jeszcze z

czasów ich pobytu w Waszyngtonie.

Udzielając odpowiedzi na zapytanie dziennikarzy stwierdził Morgenthau, że wizyta jego ma charakter wyłącznie informacyjny i że nie zamierza on poruszać sprawy trójstronnego układu monetarnego.

Zapytany o sytuację finansową St. Zjednoczonych nie udzielił Morgenthau żadnej zde-

cydowanej odpowiedzi, że słów jego jednak wynika, że rząd w Waszyngtonie nie zamierza przeprowadzić dewaluacji dolara.

Higiena to zdrowie!

Cyklinowanie, drutowanie i froterowanie posadzek, czyszczenie wystaw i okien, sprzątanie biur i pokoi, odkurzanie elektroluxem. Renowacja linoleum. Pakowanie okien i drzwi.

J. HUPERT I S-ka

Piotrkowska 44.
tel. 202-14.

Składnice narkotyków znalezione w pałacu ks. Radziwiłła

OSTRÓW, 24.7. (Tel. wł.) — W pałacu ks. Radziwiłła ukończono już wszystkie przygotowania na przyjazd księcia z małżonką.

Bezpośrednio po ślubie p. Dawson otrzymała polski paszport na nazwisko księżnej Radziwiłłowej na podstawie dokumentu ślubnego. Nowożeńcy przyjadą samochodem do Antonina w pierwszej połowie sierpnia.

Podczas robienia generalnych porządków w pałacu antonińskim cały stos wypróbowanych buteleczek od leków, które, jak się okazało, były narkotykami. W ten sposób księżę, jak mówią, był powolnym narzędziem w rękach swej dawnej pielęgniarce, Atkinson.

R. oficer carski włamywaczem

Warsz. kor. „Głos Porannego” telefonuje:

Policja stołeczna aresztowała wczoraj zuchwałego włamywacza w osobie Sergiusza Andrejewa, poszukiwanego za szereg kradzieży.

Okazuje się, że Andrejew jest b. oficerem carskiej armii. Osadzono go w więzieniu.

Parowiec norweski obrzucony bombami

PARYŻ, 24.7. (PAT). Agencja Havasa donosi: Norweski statek „Tirana” zawiadomił dziś rano że został zaatakowany i obrzucony bombami przez nieznanego pochodzenia samolot. Zaatakowanie nastąpiło pod 36.35 stopniami szerokości północnej i 0.20 długości zachodniej.

Pociąg wykołcił się

BRUKSELA, 24.7. (PAT). — Dziś rano wykołcił się przy wjeździe na stację SSaint Trond pociąg osobowy. Pięć osób zostało zabitych, a liczne odniosły ciężkie i lżejsze obrażenia. Przyczyny wykołczenia się pociągu są dotychczas nieznane.

Pomnik ś. p. Stanisława Serafina został odsłonięty w Dzikowcu przez p. premiera

DZIKOWIEC, 24.7. (PAT). — Dziś odbyła się w Dzikowcu uroczystość odsłonięcia pomnika kapłana Korpusu Ochrony Pogranicza ś. p. Stanisława Serafina, który poległ podczas pełnienia służby na pograniczu polsko-litewskim dnia 11 marca r. b. na odcinku Marcinkanec.

Na uroczystość tę przybył gen. Sławoj - Składkowski, który dokonał aktu odsłonięcia pomnika.

Oczom zebranych ukazał się duży rozmiarów monolit z czerwonego trembowalskiego piaskowca z płytą z czerwonego granitu szwedzkiego, na której widnieje napis następującej treści:

„Kapłanowi Ochrony Pogranicza, urodzonemu w Dzikowcu 5. 11. 1914 r. poległemu w obronie granic Rzeczy-

pospolitej Polskiej dnia 11. 3. 1938 r.”

Po uroczystości odsłonięcia pomnika mjr. Zgrzebniński wręczył ojcu ś. p. Serafina nadany zmarłemu kapłanowi przez Prezydenta R. P. Złoty Krzyż Zasługi, a z kolei pan premier osobiście dekorował Złotymi Krzyżami Zasługi rodziców ś. p. Serafina Józefa i Wiktorję.

W końcu p. premier zawiadomił Józefa Serafina, że otrzyma od niego w darze moenego, zdrowego konia oraz miłoczkarnię, którą premier polecił zakupić. Premier wręczył dalej staroście kwotę pieniężną na pokrycie reszty kosztów budowy pomnika.

Wracając z Mielca po drodze p. premier odwiedził we wsi Czezie zagrodę rolnika Pawła Bryka, któremu udzielił zapomogi w sumie złotych 50.—

Hore-Belisha -- Daladier

Konferencja otoczona ścisłą tajemnicą

PARYŻ, 24.7. (PAT). Przebywający tu brytyjski minister wojny Hore - Belisha przeprowadził dziś dłuższą rozmowę z premierem Daladier.

Ministerstwo wojny zachowało na temat tej rozmowy ścisłą dyskrekcję.

Huragan w Nowym Jorku

Wicher porwał samolot bombowy i autobus

NOWY JORK, 24.7. (PAT). — Nad Nowym Jorkiem przeszedł gwałtowny huragan, połączony z niezwykle gwałtownym deszczem. Wiele domów doznało uszkodzeń, mosty zostały zerwane, a wyrwane z korzeniami drzewa poprzerywały połączenia zarówno telegraficzne, jak i telefoniczne. Uniesiony przez tornado samolot bombowy, spadł w pobliżu Woodbridge (Connecticut). Trzy osoby, stanowiące załogę samolotu, zostały zabite. W

pobliżu Ncw Jersey wyrwał wicher autobus. Jedna osoba została zabita, a 9 ciężko rannych. Liczne farmy w pobliżu Nowego Jorku zostały zalane przez wodę. Huragan szalał również nad południowo-wschodnią częścią stanu Texas, gdzie spustoszył 8 tysięcy km. kw. uprawnych pól. W stanie tym 2 osoby zostały zabite, kilkadziesiąt rannych, a przeszło 500 znajduje się bez dachu nad głową.

Witraż na wystawie w N. Jorku



Odbyło się posiedzenie komisji orzekającej w sprawie konkursu na witraż na temat „Symbol Polski Odrodzonej” dla pawilonu polskiego na światowej wystawie w Nowym Jorku. Do wykonania wybrano pracę, autorem której jest p. Mieczysław Jurgielewicz, asystent Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie

Centralna Ładownia

Akumulatorów

RADJOWYCH
SAMOCHODOWYCH
MOTOCYKLOWYCH

WARSZTATY REPARACYJNE
WYFOŻYCZANIE
AKUMULATORÓW

Łódź
PIOTRKOWSKA 167
TEL. 205-21.

NA TELEF. WEZWANIE
TEL. 205-21 TEL.
ODBIERAMY I DOSTARCZAMY AKUMULATORY DO DOMÓW

Historia amerykańska

W stanie Indiana (U. S. A.) w miasteczku Warsaw (Warszawa) miało miejsce wydarzenie, które mieszkańcy komentują ze zdumieniem. Bezrobotny J. Slipster, zrozpaczony beznadziejną sytuacją, postanowił się otruć. Rozpuścił pastylki weronału w szklance wody i już podniósł ją do ust. W tej samej chwili, a była właśnie burza, piorun uderzył w dom. Szklanka wyleciała Slipsterowi z ręki i rozbiła się. W kilka chwil później do drzwi zapukał listonosz. Przyniósł dwa listy, adresowane do niedożytego samobójcy: jeden list zawierał potwierdzającą odpowiedź na ofertę Slipster'a o posiadanie, drugi zaś — z Anglii — czek na pewną kwotę, którą wysłał Slipsterowi jego krewni z Manchester'u. Si non e vero...

Włosi uciekają z Abisynii

Londyńskie pismo „News Chronicle” podaje, że od zakończenia wojny włosko - abisyńskiej wyjechało do podbitego kraju 196 tysięcy Włochów, w charakterze osadników i przedsiębiorców. Około dwóch tysięcy z pośród nich zmarło w Abisynii, zaś około 150 tys. powróciło do kraju, przekonawszy się o niemożliwości urządzenia sobie życia na terytorium okupowanym.

CASINO

Pocz. 4. 6. 8. 10

Dziś premiera!

Wesoła zabawna rozkoszna szalona wspaniała komedia!

William POWELL
Myrna LOY



PODWOJNE WEJŚCIE

Wesoły film o szaleństwie i miłości!

Serce królowej rumuńskiej zostanie w złotej urnie złożone w pałacu nad Morzem Czarnym

BUKARESZT, 24. 7. (PAT). — Zgodnie z życzeniem zmarłej królowej matki, serce jej wyjęte podczas balsamowania, złożone zostało w złotej urnie, którą narazie powierzono proboszczowi kaplicy zamku Cotroceni. Urna zostanie w przyszłości przewieziona na wybrzeże morza Czarnego do odległej o 20 klm. od granicy bułgarskiej miejscowości Balczik. W miejscowości tej znajduje się, wśród wspaniałych ogrodów, pałac, w którym przebywała stale zmarła królowa.

BUKARESZT, 24. 7. (PAT). — Dziś rano odbyła się w niezwykłe podniosłym nastroju pierwsza część pogrzebu królowej matki Marii.

W uroczystości tej wzięli, prócz rodziny królewskiej udział reprezentanci prawie wszystkich państw Europy, liczne delegacje przybyłe z całego kraju, rząd, przedstawiciele armii i nieprzejrzane tłumy ludności, które przybyły ze wszystkich stron Rumunii, aby oddać ostatnią posługę

ukochanej przez cały naród królowej.

Trumna ze zwłokami zmarłej przeniesiona została w ciągu nocy z pałacu Cotroceni do pałacu królewskiego, gdzie w wykładanej białym i złotym marmurem sali tronowej ustawiono katafalk. U stóp trumny spoczywała na poduszce korona królewska. Dokoła katafalku leżały wieńce, pochodzące jedynie od rodziny. Jeden z nich ofiarowany był przez dzieci królowej i na wstędze jego wypisane były imiona: Karol, Mikołaj, Maria, Elżbieta i Illeana.

O godzinie 9 wkroczyły na salę tronową najważniejsze delegacje. Na przedzie stanęli dygnitarze dworcy, nadzwyczajni ambasadorowie państw europejskich, doradcy królewscy, oraz członkowie rządu.

W innej części sali ustawili się szefowie misji dyplomatycznych, attachés wojskowi, wyżsi oficerowie oraz przedstawiciele ciał ustawodawczych.

Król Karol wszedł do sali bez żadnego orszaku. Wkrótce po nim pojawili się arcyksiążę Antoni Habsburg, b. książę Mikołaj, wielki wojewoda Michał, ks. Fryderyk Hohenzollern, ks. Kentu, ks. regent Paweł, ks. Cyryl oraz wielki książę Dymitr.

Za nimi pojawił się na sali kler prawosławny, po czym przystąpili oficerowie huzarów pułku królowej Marii do znoszenia z katafalku trumny. Dziedzinniec pałacu oraz pałac królewski przybrane były fioletowymi draperiami.

Przy dźwiękach marsza żałobnego, wykonanego przez orkiestrę pułku gwardii, złożono trumnę na lawecie armatniej. Na czele pochodu żałobnego kroczył kler, dalej delegacja kawalerów maltańskich, oficer ordynansowy królowej, niosący na poduszce koronę królowej, oraz czterech doradców królewskich.

Za trumną prowadzono konia królowej, dalej zaś postępował zupełnie samotnie król Karol, ubrany w mundur huzarski puł-

ku, którego właściwym szefem była jego matka. Za królem szła rodzina zmarłej królowej, delegacje zagraniczne, korpus dyplomatyczny i szereg innych dygnitarzy.

Na ulicach, przez które przechodził kondukt żałobny, ustawione były co 20 metrów wysokie maszty, przybrane fioletem oraz urnami z których wydostawały się płomienie.

Orszak przybył na kilka minut przed dwunastą na królewski dwór, skąd specjalny pociąg zawiózł trumnę do królewskich grobów.

Na wszystkich dworcach, przez które przejeżdżał pociąg żałobny, zbierały się władze, duchowieństwo i ludność miejscowa, aby oddać ostatni hołd.

Do Curtea de Arges pociąg żałobny przybył o godz. 6 witany salwą armatnią.

W drodze z dworca do klasztoru z grobami królewskimi uformował się orszak pogrzebowy w tym samym porządku, jak w Bukareszcie.

Na ulicach Curtea de Arges i przyległych polach zebrały się dziesiątki tysięcy włościan z całego powiatu, trzymając w ręku kwiaty polne.

Przed klasztorem patriarcha rumuńskiego i miejscowego kleru odprawił nabożeństwo żałobne, po czym przy strzałach armatnich i dźwiękach hymnu narodowego złożono trumnę w grobowcu obok trumny małżonka królowej Marii, zmarłego w roku 1927 króla Ferdynanda.

Największa rewia od r. 1919



W obrzynie rewii wojskowej w Wersalu przed trybuną honorową króla angielskiego przemarszerowało 50 000 żołnierzy wszystkich rodzajów broni.

Jak żyje papież Pius XI

w letniej swej rezydencji w Castel Gandolfo

Agencja „C. P.” donosi: W górach albańskich niedaleko od Rzymu, gdzie jak wiadomo, znajduje się rezydencja papieska Castel Gandolfo, panuje ożywiony chłód. Temperatura nie jest tak dokuczliwa, jak na równinie. Ożywiony wiatr wieje z gór i ochładza taflę jeziora, które Ojciec św. może obserwować z okien swojej willi. Interesujący jest tryb życia w Castel Gandolfo. Należy z góry zaznaczyć, że papież i po przybyciu do Castel Gandolfo nie przerywa prac mimo swych 82 lat życia. Jedyny odpoczynek, którego zażywa, to mały spacer autem, odbywany każdego dnia. Do dyspozycji ma pięć aut. „Papież — opowiada jego szofer Angelo Stoppa jednemu z redaktorów „Catholic Herald”, wybiera wóz marki Dodge, lub Citroen, Fiat, Mercedes albo Isotta Fraschini. Wszystkie te wozy zostały ofiarowane papieżowi przez katolików z różnych krajów. Papieżowi towarzyszy mistrz ceremonii. Ojciec św. podczas spaceru mówi bardzo

mało. Dyskretne rozkazy wydaje znakami optycznymi ograniczającymi się do życzeń: „zatrzymać”, „na prawo”, „na lewo”, „jechać dalej...” Rezydencja letnia papieża jest większa od Watykanu. Obejmuje ona 100 ha, gdy Watykan 44 ha. Nieznaczna część jest zajęta przez rezydencję i budynki gospodarskie. Papież wstaje rano o godzinie 6 min. 30 i udaje się do swojej prywatnej kaplicy, której ściany ozdobione są malowidłami pędzla polskiego malarza Jana Rosena. Część malowideł odnosi się do historii Polski, mianowicie rok 1920. Po odprawieniu mszy św. papież zjada śniadanie na tarasie, skąd rozciąga się piękny widok. Śniadanie składa się z filiżanki kawy i jednego kawałka chleba z masłem. Po posiłku zaczynają się audyencje. Pierwsza audyencja jest zarezerwowana dla kard. Pacelli albo jego współpracowników z sekretariatu stanu. Tylko w jednym dniu w tygodniu papież nie udziela audyencji. Tym dniem nie jest jednak

niedziela, lecz poniedziałek. Wtedy gdy papież nikogo nie przyjmuje, pracuje przy swoim biurku, przy którym swego czasu pracował papież Pius IX. Wszystkie te audyencje odbywają się przed południem i nie trwają dłużej jak 2 godz. 30 min. do 3 godzin, po czym papież zjada drugi posiłek, na który składa się zupa ryżowa albo jarzynowa, jarzyny, kawaleczki sera, owoce. Po tym posiłku Ojciec św. zasiada na fotelu i kilka minut odpoczywa, obserwując jezioro położone u stóp gór. Następnie udaje się na przejażdżkę autem po ogrodach rezydencji, gdzie rosną cytryny i pomarańcze. Po przejażdżce papież przyjmuje w swym gabinecie osoby ze swego otoczenia. Od godz. 8 i pół do 9 papież mógł się w kaplicy z całym swoim domem. O godz. 9 i pół spożywa kolację nie różniącą się wiele od obiadu poza kawalkiem mięsa. Bezpośrednio po tym udaje się do swego gabinetu, a o godz. 11 na spoczynek.

Tajemnicze zabójstwo na wybrzeżu gdańskim

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje: Na wybrzeżu Gdańskim dokonane zostało wczoraj wieczorem tajemnicze zabójstwo. Do 35-letniego szofera (Władysława Zielińskiego (Złota 43), który przebywał w towarzystwie kolegi Jana Wajsa i nieznannej niewiasty, podszedł jakiś osobnik, który podał się za wywiadowcę. Na jego widok Wajs i kobieta oddaliły się. Po kilku minutach rzekomy wywiadowca dobył rewolweru i strzelił do Zielińskiego, kładąc go trupem na miejscu. Sprawca ulotnił się. Policja wszczęła za nim pościg. Przyczyny zabójstwa dotąd nie ustalono. Energiczne śledztwo w toku.

Zaraza pryszczycy w powiecie piotrkowskim

PAT donosi z Piotrkowa, że zaraza pryszczycy w powiecie piotrkowskim przybiera wyjątkowo groźne rozmiary. Objętych jest zarazą około 200 miejscowości, w czym 1.000 zagród. Padło do tej pory około 5.000 sztuk bydła. Zwraca uwagę fakt iż choruje przeważnie bydło wysoko wartościowe (rasowe).

Katastrofa motocyklowa pod Tarnowem

TARNÓW, 24. 7. (PAT) — Wczoraj w Tarnowcu pod Tarnowem wydarzyła się katastrofa motocyklowa. Motocykl, który jechał Tadeusz Pacholita, kierownik szkoły w Lubnie pod Włodawą wraz ze swoją żoną Marią, zarzucił na błotnistej jezdni. W czasie wypadku Maria Pacholowa uderzyła głową o jezdnię, doznając wstrząsu mózgu. W stanie bardzo ciężkim odwiezioną ją do szpitala powszechnego w Tarnowie.

TEATR „BAGATELI” dawniej „BAGATELI” Piotrkowska 94.

Bilety do nabycia w kasie Filharmonii, oraz w dniu koncertu przy kasie Teatru na miejscu

W środę, dn. 27 bm. o g. 8.30 wiecz. punkt. jedyny występ

Dory Kalinówny

po nadzwyczajnych sukcesach odniesionych na ostatnim kilkumiesięcznym tournée zagranicznym.

Półfinały o puchar środkowej Europy

W wioszech rozegrane zostały wezoraj dwa mecze półfinałowe o puchar Środkowej Europy.

W Turynie Juventus pokonał mistrza Węgier Ferencvaros 3:2 (2:1).

W Genui Genova odniosła zwycięstwo nad praską Slavią 4:2 (2:1).

Mistrzostwa Zw. Makabi w grach sportowych

Wezoraj zakończone zostały mistrzostwa Zw. Makabi okręgu łódzkiego w grach sportowych. W mistrzostwach uczestniczyły trzy zespoły: Makabi, Hakoah i Bar Kochba. W koszykówce męskiej Makabi pokonała w finale Hakoah 60:27, drugie zaś miejsce zajęła Bar Kochba.

Mistrzostwa w szczypiorniaku zostały przełożone na przyszły tydzień, natomiast finały w siatkówce żeńskiej odbędą się w sierpniu.

Pięć bramek na każdym meczu

Dzienniki sportowe podają cię kawy bilans dotychczasowych rozgrywek piłkarskich o puchar Środkowej Europy.

Ogółem rozegrano dotychczas 520 spotkań, na których strzelono 2251 bramek. Przeciętnie za tym na każdy mecz przypada po 5 bramek.

DOKTOR KLINGER
SPECL. CHOR. WENERYCZNYCH, SEKSUALNYCH I SKÓRNYCH (włosów)
przeprowadził się na ul. Przejazd 17
GODZINY PRZYJĘĆ: od 9-11 i od 6-8. — Tel. 132-28.

LEKARZ - DENTYSTA
K. Lewkowicz
Śródmiejska 16, tel. 233-08
POWRÓCIŁ
Dyżur całą noc

Doktor Medycyny
Gustaw Kohn
specjalista
chorób kobiecych i akuszerii
POWRÓCIŁ
Piłsudskiego 51, tel. 170-03
Przyjmuje 8-10 i 4-8 w.

ZAGINAŁ protest na zł. 100.— pl. 30.5 1938 r., wystawca Abram Olsztajn, Dobrzyń, n. Drw., na zlec. J. M. Brauna, Rypin, ul. Zduńska 3

Mówiące kostiumy kąpielowe
Najnowsza sensacja lazuruwego wybrzeża

Najnowszym wynalazkiem mody są „mówiące” kostiumy kąpielowe. Od czasu gdy wielkie miejscowości kąpieliskowe nad morzem Śródziemnym mają wielki sezon również w lecie (jest to sezon młodzieży, podczas gdy wczesna wiosna i jesień odpowiadają głównie „dorosłym”) paryscy dyktatorzy mody wysilają się bardzo w kierunku modeli letnich, kostiumów kąpielowych i strojów plażowych, na które dawniej prawie nie zwracano uwagi. Po za niezmiernie wysokimi zelówkami przy sandałach, wykonanymi z drzewa lub korku, które nie tylko „wywyższają” drobne kobiety w tak ładny i łatwy sposób, ale również powodują, że noga czyni wrażenie mniejszej, a kostka szczuplejszej, — po za fałdami z muszli i girlandami z kwiatów, które nosi się „a la Tahiti” wokół szyi, szaleje obecnie fantazja wszystkich rywników mody wokół kostiumów kąpielowych.

Przed niedawnym czasem zjawiała się w Cannes pewna młoda dama, przybrana w trykot geograficzny. To znaczy, że na jedwabiu jej trykotu wymalowana była mapa z sympatycznymi dla niej miastami: w okolicy żółądka znalazła się Nizza, trochę bardziej na północ — Paryż, a bardziej na południe... Tunis. Gdy kostium ten wywołał pewne zażenowanie na lazuruwym wybrzeżu, młoda dama zmieniła swój kostium i zjawiała się na plaży w spodenkach i biu stonoszu, jak je noszą czteroletnie dzieci, co jest również bardzo en vogue.

Najwspanialszy jednak pomysł kostiumowy pochodzi jednak od znakomitego rysownika Marcela Vertes.

Vertes jest obecnie dyktatorem grafiki paryskiej i co wytworzy jego fantazja na modelach, to noszą następnego dnia nie tylko gwiazdy rewii, ale wszystkie mniej lub więcej młode paryżanki. Vertes pomyślał pewnego dnia, że należałoby wynaleźć, obok takiej masy błyszczących, wesołych, ale milczących kostiumów kąpielowych — „mówiącą” modę. Pomyślał i wykonał. Nie musiał zresztą długo szukać: morze ma swą tradycyjną mowę — znaków flagowych. A czemuż mieliby się tylko marynarze porozumiewać przy pomocy tej miłej milczącej konwersacji? Vertes zaczął na tej podstawie fabrykować stroje plażowe.

Obecnie tak to wygląda w Cannes: spotykasz młodą damę i gdy się jej przyjrzyś, zauważasz, że choć nie otwiera ona ust, mówi do ciebie: „Szukam

połączenia z wami!”. Ma ona na sobie mianowicie sukienkę w białe - niebieskie poprzeczne pasy, a u góry niebieskie - żółtą pionowo podzieloną bluzeczkę, co w języku marynarzy oznacza właśnie to zdanie. Gdy nie zareagujesz na tę ofertę, „ustyszalesz” za chwilę energiczny okrzyk szczupłego trkoutu u dołu czerwonego, u góry w niebiesko - czerwone pasy: „Pełnym gazem naprzód!” Istnieją także skarżące się cicho, u dołu w

DR. MED.
H. Różaner
Specialista chorób skórnych, wenerycznych i seksualnych
Narutowicza 9, II p., front
Tel. 128-98
przyjmuje od 9-1 i 5-9 wiecz.

DR. MED.
J. Szmerłowski
AKUSZER-GINEKOLOG
POWRÓCIŁ
Piotrkowska 17, telef. 107-13
przyjm. od 6-8 wiecz.

JANUSZ KONRAD URBACH
UDZIAŁ ŻYDÓW W WALCE O NIEPODLEGŁOŚĆ POLSKI
JUŻ DO NABYCIA WE WSZYSTKICH KSIĘGARNIACH
STRONIC 216 = ILUSTRACJI 54 = CENA 4.— ZŁ.

Anglia w walce z Niemcami

Dumping Rzeszy spotka się z przeciwnością

Anglia przygotowuje się do energicznej walki z dumpingiem niemieckim. Akcja ta została spowodowana bezpośrednio przez zalew rynku brytyjskiego samochodami niemieckimi, które w wielu wypadkach są przeciętnie o 70 funtów na sztuce tańsze od analogicznych wytworów przemysłu brytyjskiego. Akcja antydumpingowa będzie prowadzona przez specjalną ligę antydumpingową, której przewodnictwem obejmie wybitny przemysłowiec angielski. W ciągu pierwszych 5 miesięcy b. r. przywieziono do Anglii około 3000 sztuk samochodów niemieckich, co stało się bezpośrednią przyczyną zwolnienia 5000 robotni-

ków w angielskim przemyśle samochodowym. Skutki niemieckiej ekspansji eksportowej odczuwane są również na rynku maszyn do pisania, oraz niektórych innych wyrobów przemysłowych. Liga antydumpingowa popularyzuje zestawienie dumpingu niemieckiego z importem przez Niemcy surowców z krajów, które odczuwają konkurencję niemiecką. Surowce te są niezbędne dla zbrojeń niemieckich. Również angielskie stery przemysłu węglowego są zaniepokojone dumpingiem węgla niemieckiego, wpływającego na zmniejszenie jego

eksportu z Południowej Walii. W związku z tym wysuwane są życzenia, aby rząd brytyjski przyszedł z pomocą angielskim eksporterom. Pomoc ta miałaby iść w kierunku odzyskania utraconych rynków węglowych. Konkurencja węgla niemieckiego najsilniej daje się odczuwać na rynku francuskim. W najbliższym czasie projektowana jest wspólna konferencja między eksporterami angielskimi, a francuskimi importerami węgla dla wyjaśnienia tego niepożądanego dla angielskiego przemysłu węglowego stanu rzeczy.

AUDYCJE ZAGRANICZNE
BRUKSELA (332)
21.00 Koncert fortepianowy Bizet
KALUNDBORG (1250)
22.00 Duńska muzyka kameralna — kwartet smyczkowy nr. 3 Sandby, duet na klarnet i fagot Koppela, kwartet smyczkowy A-moll Henriquesa
LONDYN (286)
20.50 „Persesz i Andromeda” opera Haendla
HILVERSUM I (1875)
21.05 Koncert fortepianowy nr. 1 C-dur Beethovena
PRAGA (470)
21.10 Symfonia S-dur nr. 1 Dwozaka

KINO - TEATR
URANIA
Cegielniana 2
Tel. 107-34.

— I. —
Dziś poraz ostatni!
Poraz pierwszy w Łodzi! Potężny film sensacyjno-egzotyczny, rozgrywający się w płonącej i trawionej ciągłymi walkami MONGOLII
Walka o tereny naftowe! Płonący szyb! Bombardowanie na pustyni! Wszystko w filmie p. t. „POSTRACH MONGOLII”
W r. gł. słynny sensacjonista JACK HOLT oraz Mac Clarke
Jutro wielka premiera podwójnego programu: I. MAŁY DZENTELMAN. — II. TOWARZYSZE BRONI

— II. —
WIELKI PODWÓJNY PROGRAM!
Dzisiaj kobiety, która przekonała się, że łatwiej jest schwytać mężczyznę, niż przed nim uciec. Szalone przygody trojga zakochanych Claudette Colbert, Melvyn Douglas, Robert Young w wspaniałym nowoczesnym filmie p. t. „Spotkali się w Paryżu”
Ubawisz się lepiej, niż na wystawie Paryskiej
Pocz. codz. o godz. 4-ej, w soboty i niedziele o godz. 12-ej
I. MAŁY DZENTELMAN. — II. TOWARZYSZE BRONI

CORSO
Focz. w dni powszednie o 4 w soboty i niedziele o g. 12-ej
Ceny od 50 gr.
SALA WENTYLOWANA.

— I. —
Dziś i dni następnych!
Błękitna Załoga
Komediodramat, który jest obecnie na ustach całego świata
W rol. główn. Dick Powell, Davis Weston

— II. —
Wielki podwójny program!
ZIEŁONY SYGNAŁ
według słynnej powieści Lloyda Douglasa
W r. gł.: Errol Flynn, Anita Lours

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.50, za odnośnienie — 40 groszy z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, za granicą — zł. 9.—
Redakcja rękopisów nie zwraca.

Redaktor odp. Lucjan Lipiński
Za Wydawnictwo: „Głos Poranny” — Jan Urbach i S-ka — Eugeniusz Kronman.
W drukarni własnej Piotrkowska 101.